

Sygnatura akt II Ca 533/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Buła

Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2014 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko H. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa- Krowodrzy w Krakowie z dnia 2 października 2013 roku, sygnatura akt I C 3495/12/K

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 533/14

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31 marca 2014 roku

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Krakowa- Krowodrzy w Krakowie zasądził od pozwanej H. G. na rzecz strony powodowej (...) SA w W. kwotę 144,64 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 85 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwana przyznała fakt niezapłacenia należności na rzecz strony powodowej. Na dochodzoną kwotę składała się należność główna za niezapłacone przez pozwaną faktury oraz kwoty wynikające z not odsetkowych uwzględniających odsetki od dat wymagalności poszczególnych faktur głównych. Strona powodowa negatywnie rozpoznała reklamację pozwanej co do naliczenia należności.

Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana jest winna na rzecz strony powodowej kwotę dochodzoną pozwem. Jej reklamacje zostały rozpoznane negatywnie, zaś zapis rozmów telefonicznych i sms odbywa się drogą elektroniczną. Zarzuty rozpoznania reklamacji po terminie są nieweryfikowalne. Zwrócić należy uwagę, że korespondencja wysyłana była zwykłą pocztą, a więc czas realnego odbioru pisma przez pozwaną jest całkowicie niedookreślony. Nadto pozwana potwierdza odebranie tejże korespondencji, a zatem przyznany jest fakt jej doręczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego, skoro powódka wywodzi konsekwencje prawne w postaci oparcia się na domniemaniu uwzględnienia reklamacji, to na nią przechodzi pragmatyczny ciężar dowiedzenia faktycznej daty doręczenia. Pozwana z kolei nie zapłaciła dochodzonej kwoty nie tyle z powodu niewykazanego przez pozwaną w żaden sposób naliczenia opłat za nieprzeprowadzone rozmowy (strona powodowa przedstawiła pozwanej rozliczenia, rzeczą pozwanej było skutecznie wykazać, że dokumenty wystawiono niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy), lecz w głównej mierze z powodu

pretensji do strony powodowej o wyłączenie obu stacji telefonicznych. Pozwana jednak – niezależnie od zasadności czy bezzasadności tychże pretensji – nie podlegających badaniu w niniejszej sprawie, nie jest zwolniona z obowiązku zapłaty za zaległe faktury. Pozwana w szczególności nie złożyła ani przed procesem, ani w jego toku, żadnego zarzutu potrącenia, ani też nie sprecyzowała jaką kwotą wyraża się jej pretensja, tak aby możliwe było porównanie obu należności. Tym samym brak podstaw do uznania braku zapłaty należności przez pozwaną jako działania uzasadnionego. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zarzucając, że Sąd pierwszej instancji nie zauważył, że przedmiotem sporu nie są niezapłacone faktury za dostarczone usługi telekomunikacyjne, ale naliczone przez powódkę kary umowne za wypowiedzenie przez pozwaną umów za telefon komórkowy i telefon stacjonarny. Pozwana wypowiedziała umowy z powodów leżących wyłącznie po stronie powoda, co wyraźnie wskazała tak w odpowiedzi na pozew, jak i w zeznaniach przed Sądem. Tymczasem Sąd Rejonowy mówi o nieuregulowanych rachunkach, których nie było, bo wszystkie rachunki należne do momentu wypowiedzenia umowy zostały przez pozwaną zapłacone, czego powód nie kwestionuje. Należało więc zbadać sprawę pod kątem zasadności naliczenia kar umownych za wypowiedzenie umowy przez pozwaną. Ponadto z ostrożności procesowej pozwana podniosła należne jej od powoda kwoty za okresy naliczania opłat stałych, także za okresy wyłączenia czasowego telefonu, pomimo braku zaległości w płatnościach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się w pełni trafna i musiała skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku z powodu nierozpoznania przez Sąd Rejonowy dla Krakowa- Krowodrzy w Krakowie istoty sprawy.

W judykaturze pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” rozumiane jest jednolicie. Obejmuje ono sytuacje, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Prawnie obojętna jest przy tym przyczyna zaniechania przez Sąd oceny materialnoprawnej podstawy żądania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1298/2000 LexPolonica nr 378991, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1 poz. 22). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd meriti nie wyjaśnił i pozostawił poza oceną okoliczności faktyczne, stanowiące przesłanki zastosowania prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r. V CSK 140/2006, LexPolonica nr 3980932).

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy nie wskazał w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej zasądzenia kwoty dochodzonej przez stronę powodową, ograniczając się do stwierdzenia, że kwota powyższa wynika z zaległych faktur. Jako dowód na poparcie powyższych twierdzeń Sąd pierwszej instancji powołał saldo zaległości, wystawione przez stronę powodową i zawarte między stronami umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Z analizy treści całego uzasadnienia wyroku wynika jednak niezbicie, że Sąd pierwszej instancji ograniczył się w swoich rozważaniach do badania, czy pozwana była zobowiązana do zapłaty należności za zaległe faktury, wystawiane przez stronę powodową z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych, a więc związane z bieżącym wykonywaniem umowy. Należy jednak w pełni zgodzić się z pozwaną, że kwestia zapłaty za dostarczone usługi telekomunikacyjne, świadczone w trakcie trwania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, nie była przedmiotem niniejszego postępowania. (...) Spółka Akcyjna w W. nie podnosiła w pozwie, że powódka zalega z płatnością za abonament telefoniczny. Powyższej okoliczności nie dotyczyły też dokumenty, dołączone do pozwu czy odpowiedzi na sprzeciw, tak więc nie sposób uznać okoliczności wskazywanych w uzasadnieniu wyroku za udowodnione na podstawie przedłożonych przez stronę powodową dokumentów prywatnych. Strona powodowa nie opierała więc swojego roszczenia na faktach, które legły u podstaw wydania przez Sąd Rejonowy zaskarżonego wyroku i które Sąd uznał za udowodnione.

Strona powodowa nie wskazała wprawdzie w pozwie wprost podstawy dochodzonego roszczenia, odwołując się jedynie do zaległości wynikających z wezwania do zapłaty i niewykonania zobowiązania. Jednakże już z treści dołączonego

do pozwu salda niezapłaconych faktur i not księgowych jednoznacznie wynika, że strona powodowa dochodziła zapłaty przez pozwaną określonej kwoty tytułem kary umownej w związku z wypowiedzeniem przez pozwaną umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych przed upływem okresu, na które zostały zawarte. Wszak tak właśnie- jako kara umowna i noty odsetkowe- zostały określone w saldzie kwoty dochodzone pozwem. Wprost na okoliczność naliczenia kar umownych za przedterminowe wypowiedzenie umowy, na podstawie stosownego postanowienia regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych, powołała się strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw, wskazując ponadto, że treść regulaminu i jej żądanie ma oparcie w art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne, który dotyczy właśnie możliwości żądania przez operatora telekomunikacyjnego od abonenta zwrotu otrzymanych ulg w razie wypowiedzenia umowy zawartej na czas oznaczony. Sąd Rejonowy był więc zobowiązany uczynić powyższe twierdzenia przedmiotem swoich rozważań. Wprawdzie Sąd nie jest związany wskazaną przez powoda podstawą prawną roszczenia, jednakże niewątpliwie jest ona wskazówką co do przedmiotu sporu, który wymaga rozstrzygnięcia w konkretnym postępowaniu i wyznacza ona, łącznie z przytoczonymi okolicznościami faktycznymi, granice rozpoznania sprawy oraz jej istotę. Tymczasem Sąd Rejonowy w ogóle pominął fakt wypowiedzenia przez pozwaną umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dniem 24 kwietnia 2011 roku ani nie odniósł się do postanowień regulaminu, statuującego konieczność zapłaty kary umownej w sytuacji faktycznej, na której oparła swoje roszczenie strona powodowa, mimo iż dopuścił dowód z powyższych dokumentów. W rezultacie powyższego Sąd Rejonowy nie rozstrzygnął także w przedmiocie zasadności zarzutu pozwanej co do bezprawnego zablokowania telefonu stacjonarnego przez stronę powodową bezpośrednio przed wypowiedzeniem przez pozwaną umowy, uznając, że powyższy fakt nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie sposób jednak nie zauważyć, że powyższy zarzut, podniesiony przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wprost dotyczył powodów wypowiedzenia przez pozwaną umowy o świadczenie usług. Zatem faktycznie miał on znaczenie dla oceny zasadności roszczenia strony powodowej, ocenianego wedle jego właściwej podstawy materialnoprawnej. Strona powodowa podnosiła wszak, że do wypowiedzenia umowy zawartej na czas oznaczony doszło z przyczyn dotyczących pozwanej, a więc z jej winy. Nie budzi tymczasem wątpliwości, że jedną z przesłanek zasadności roszczenia o zapłatę kary umownej jest istnienie winy dłużnika w niewykonaniu zobowiązania o charakterze niepieniężnym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., I CSK 748/2012, Biuletyn Sądu Najwyższego 2013/11). Tym samym uznać należy, że Sąd nie uczynił przedmiotem swoich rozważań okoliczności faktycznych i prawnych, które były przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu, ani nie odniósł się do zasadności dochodzonego roszczenia w perspektywie jego właściwej podstawy materialnoprawnej. Sąd Rejonowy nie rozpoznał więc istoty sprawy, bowiem rozpoznał ją na innej podstawie prawnej i faktycznej, niż należało.

Wobec powyższego uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Krowdrzy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. było konieczne. Wprawdzie stosownie do powyższego przepisu Sąd Odwoławczy nie jest bezwzględnie zobowiązany do uchylenia wyroku w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, tym niemniej zdaniem Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy jest to celowe z uwagi na zakres zaniechania Sądu Rejonowego w zbadaniu faktycznej i materialnoprawnej podstawy żądania. Wprawdzie w myśl art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, jednakże rozstrzygnięcie przez Sąd Odwoławczy od podstaw, po raz pierwszy o zasadności roszczenia, na podstawie okoliczności nie będących w ogóle podstawą ustaleń i rozważań Sądu pierwszej instancji, mogłoby godzić w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, wynikającą z art. 176 ust. 1 konstytucji. Sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy orzekałby jako jedna i ostateczna instancja (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2012 roku, sygn. akt III AUa 1153/12, LexPolonica nr 3999408). Merytoryczne rozstrzygnięcie przez Sąd Okręgowy dopiero w postępowaniu apelacyjnym o żądaniu pozwu, w oparciu o właściwe przepisy prawa i w odniesieniu do stosownych postanowień wzorców umownych, na które powoływała się strona powodowa niewątpliwie zamykałoby stronie, niezadowolonej z zapadłego rozstrzygnięcia, możliwość jego zaskarżenia i czyniłoby postępowanie cywilne w istocie jednoinstancyjnym.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy ustali i przeanalizuje okoliczności faktyczne istotne dla oceny zasadności dochodzonego w pozwie roszczenia w perspektywie jego właściwej podstawy normatywnej. Sąd

pierwszej instancji winien się odnieść także w sposób wyczerpujący i właściwy do wszystkich zarzutów podnoszonych przez pozwaną, związanych z niewłaściwym wykonywaniem umowy przez operatora, w szczególności do zarzutu bezprawnego odłączenia telefonów. Rozpoznając sprawę Sąd powinien mieć również na uwadze, że spór dotyczy treści umów zawartych z wykorzystaniem wzorców umownych między przedsiębiorcą a konsumentem, a zatem w takim wypadku wymaga zawsze zbadania, czy zawarcie we wzorcach umownych, inkorporowanych do indywidualnej umowy, określonego postanowienia było dopuszczalne i nie naruszało dobrych obyczajów. Koniecznym będzie także rozważenie, jaki charakter ma zastrzeżone w pkt III. 3.3 Warunków Ofert Promocyjnych świadczenie, nazwane „karą umowną”. Uzasadniając roszczenie i fakt zawarcia w Warunkach Umów stosownych zastrzeżeń strona powodowa powołała się bowiem wprost na art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne, który stanowi, że operator może żądać w razie jednostronnego wypowiedzenia umowy przez abonenta zapłaty świadczenia w wysokości przyznanej ulgi, pomniejszonej proporcjonalnie do okresu trwania umowy. Także w samym wzorcu zawarte jest zastrzeżenie, że kara umowna nie przewyższa wysokości przyznanych w ramach oferty promocyjnej ulg. Wymaga więc ustalenia, do jakiej w istocie instytucji nawiązuje brzmienie pkt III. 3.3 warunków ofert promocyjnych, co ma znaczenie dla ustalenia chociażby ciężaru dowodu i okoliczności wymagających udowodnienia w toku postępowania. Roszczenie z art. 57 ust. 6 przedmiotowej ustawy nie jest bowiem karą umowną w rozumieniu art. 483 k.c., a zatem strona powodowa, dochodząc dokonania rozliczeń w oparciu o powyższy przepis nie jest zwolniona z obowiązku wykazania wysokości dochodzonego świadczenia. Sąd powinien mieć także na względzie, że salda zaległości czy faktury wystawiane przez jedną stronę umowy są jedynie dokumentami prywatnymi, które zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią jedynie dowód na to, że osoba, która się pod nimi podpisała złożyła oświadczenie woli określonej treści. Takie dokumenty nie korzystają natomiast z domniemania prawdziwości i zgodności ze stanem faktycznym, a zatem samo wystawienie faktury czy innego dokumentu o charakterze rozliczeniowym czy księgowym nie przesądza o istnieniu zobowiązania. W razie konieczności pisemnego uzasadnienia wydanego w sprawie wyroku Sąd powinien baczyć na treść art. 328§ 2 k.p.c., w szczególności na zawarty w nim wymóg dokładnego i precyzyjnego wskazania podstawy prawnej orzeczenia, wraz z przytoczeniem przepisów prawa.

Wobec uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji rozpoznanie podniesionego przez pozwaną z ostrożności procesowej zarzutu potrącenia należnej jej od powoda kwoty za okresy naliczania opłat stałych za okresy wyłączenia czasowego telefonu pomimo braku zaległości w płatnościach stało się bezprzedmiotowe.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do art.108 § 2 k.p.c., pozostawiając Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.